Cena 6 hal.

Nr. 241. Kraków, Sobota 15 Maja 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor.. za odnoszenie do domu dopłaca się. Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. 60 hal. miesięcznie. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Biuletyn sztabu austro-węgierskiego

Wiedeń, 15 maja.

Urzędowo donoszą dnia 14 maja:

Odwrót nieprzyjaciela w Królestwie Polskiem trwa dalej i przenosi się także na odcinki dotychczasowego frontu Pilicy. Od wschodu, od Piotrkowa aż do górnej Wisły ścigają sprzymierzone armie Woyrscha i Dankla, cofającego się nieprzyjaciela. Wojska ich usadowiły się w terenie górskim na północny wschód od Kielc.

Przed armią Arc. Józefa Ferdynanda cofają się Rosyanie w Galicyi środkowej przez San i ustępują z obrębu Dobromil—Stary Sambor przed czołem armij Boroevicza i Böhm-Ermollego.

W kierunku północno - wschodnim wojska nasze wśród walk z strażami przedniemi dotarły do wyżyny na północny zachód od Dobromila i Starego Sambora.

Do ogólnego posuwania się przyłączyła się teraz także sprzymierzona armia Linsingena, która postępuje naprzód przez Turkę i Skole.

Bitwa w Galicyi południowo-wschodniej trwa dalej. Znaczne siły rosyjskie posunęły się naprzód przez Obertyn, na północ od Śniatyna, aż do Mahali.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer**
marszałek polny porucznik.

Biuletyn Naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

Berlin, 15 maja.

Wielka główna kwatera dnia 14 maja ogłasza:

Połud.-wschodni teren wojny:

Wojska przednie armii jenerał pułkownika Mackensena stoją przed Przemyślem i na lewym brzegu dolnego Sanu. Łączące się na lewo i prawo wojska sprzymierzone prowadzą dalej pościg w kierunku Dolina—Dobromil z jednej strony i przez Połaniec, nad Wisłą, — Kielce z drugiej strony. Także od Kielc aż do Pilicy koło Inowłodzia, Rosyanie nie zdołali utrzymać swych pozycyj i znajdują się w szybkim odwrocie na wschód.

Wschodni teren wojny:

Koło Szawel walka także wczoraj jeszcze nie została ukończoną. Na północ od Niemna, nad dolną Dubissą, wzięliśmy podczas nocnego ataku 80 jeńców. Na zachód od Przasnysza części pierwszego turkestańskiego korpusu armii dostały się po 4-krotnym daremnym szturmie aż do naszych przednich rowów. Nad wieczorem nieprzyjaciel wszędzie był już wyparty i poniósł ciężkie straty. W naszym ręku zostało 120 jeńców.

Zachodni teren wojny:

Znaczne siły angielskie rozbiły się wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela przed naszym nowo zdobytym frontem koło Ypern. Na drodze Menin—Ypern zdobyliśmy w kierunku Hooge dalej na terenie.

W okolicy na północny zachód od Lille zaatakował nieprzyjaciel, po silnem przygotowaniu artyleryi w kilku punktach. — Wszystkie ataki odparto. Na wyżynie Loretto i na północ od Arras dzień przeszedł stosunkowo spokojnie. Większych ataków nieprzyjaciel nie przedsięwziął. Nasze straty przy zajęciu Carency wynosiły 600 do 700 ludzi. Dalsze usiłowania nieprzyjaciela celem wyrwania nam zajętej części rowu strzeleckiego na północny zachód od Berry au Bac ponownie się rozbiły.

Między Mozą a Mozelą złamał się w Lesie Kapłańskim przed naszemi pozycyami w naszym ogniu atak nieprzyjacielski.

Jadący francuskim samolotem, których zmuszono koło Hagenau do wylądowania, wzięci zostali do niewoli.

Naczelne kierownictwo armii.

Przebieg zwycięskiej ofenzywy.

Berlin, 15 maja.

(T. B.) Z wielkiej głównej kwatery donoszą o dalszym przebiegu operacyj sprzymierzonych armii w Galicyi zachodniej, między innemi:

Gdy dnia 6 maja armia jenerał pułkownika Mackensena przekroczyła Wisłokę, a armia arcyksięcia Józefa po zajęciu Tarnowa zmusiła nieprzyjaciela do opróżnienia całej linii Dunajca aż do ujścia Wisły, bitwę przełomową pod Gorlicami i Tarnowem można było uważać za ukończoną. Na szerokości 160 kilometrów nieprzyjaciel był w odwrocie. Przełamane pozycye Rosyan leżały już 30 klm. po za zwycięzcą. Dnia 6 maja popołudniu korpus austro-węgierski, który łącząc się z prawem skrzydłem Mackensena szedł naprzód, zatrzymał we wsi karpackiej Tiałwa 48 dywizyę rosyjską i wziął przy tem do niewoli 1 jenerała, jednego pułkownika i 3000 żołnierzy, zdobył 6 dział polowych, 6 całkiem nowych haubic, wiele wozów z amunicyą i materyał wojenny wszelkiego rodzaju.

Dnia 7 maja zjawiły się resztki tej dywizyi na wyżynie Hyrowa góra przed wojskami jenerała Emmicha. Komendant tej rosyjskiej dywizyi odmówił poddania się, złożył komendę i zniknął wraz z swym sztabem w lasach, zaś 3000 ludzi poddało się. Po 4-dniowem błąkaniu w Karpatach, poddał się jenerał piechoy Korniłow ze swym całym sztabem austro-węgierskim wojskom. Gwardya znalazła podczas swego marszu do Wisłoku 9 rosyjskich armat i 21 wozów z amunicyą, którą nieprzyjaciel podczas swej szybkiej ucieczki porzucił. Dnia 9 maja poddał się pułkom gwardyi które koło Tropia nagle weszły na tyły nieprzyjacielskich straży tylnych, 12 oficerów i 3.000 żołnierzy z 6 działami, 8 karabinami maszynowemi. Przy armii arcyksięcia Józefa Ferdynanda liczba jeńców aż do 9 maja wieczór wzrosła do 20.000 ludzi. Przed armią Boroevicza nieprzyjaciel się szybko cofnął z Karpat w kierunku północno-wschodnim. Pierwotny plan utrzymania linii Wisłoku musiał on pod naciskiem ustawicznego pościgu sprzymierzonych zaniechać. W okolicy Sanu Rosyanie wycofali dwie szybko zestawione dywizye, któremi dnia 9 i 10 maja atakowali Besko i tamtejsze wyżyny, podczas gdy dalej na północ użyli około jednej dywizyi dla kontrataków przeciw wojskom austro-węgierskim. Atak zupełnie się nie udał, przyczem jednemu pułkowi, który przybył z Przemyśla, wzięto 1800 jeńców i 20 karabinów maszynowych. Rosyanie zupełnie pobici, ustąpili jak najszybciej za San, gwałtownie ścigani przez sprzymierzoną kawaleryę. Pole walki dnia następnego przedstawiało straszny widok. Całe bataliony poddawały się. W nasze ręce wpadło 6.200 jeńców, 6 dział i 7 wozów z amunicyą. Rosyanie byli w pełnym odwrocie ku dolnemu Sanowi. Cała VI armia rosyjska opróżniła Karpaty. Także na północ od Wisły cofnęli się Rosyanie z nad Nidy w kierunku wschodnim. Skutek udałego przełamania objawił się na szerokości frontu przeszło 300 kilometrów. Podczas gdy armia sąsiednia mogła jeszcze dokonać odwrotu w stosunkowym porządku, to rozprzężenie wśród resztek pobitej armii Radki-Dimitriewa przybrało ogromne rozmiary. Zupełnie pomięszane resztki zwaliły się w odwrocie w kierunku północno-wschodnim. 49 dywizya rosyjska ocaliła tylko 1 działa, dywizya kaukaska przywiozła z 36 dział tylko 9. Kierownictwo i utrzymanie połączenia między poszczególnemi częściami wojsk zupełnie tam zawiodło.

Cesarz Wilhelm do Arc. Fryderyka i odpowiedź Cesarza Franciszka Józefa

Wiedeń, 15 maja.

(T. B.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

Cesarz niemiecki wystosował do naczelnego komendanta armii, marszałka polnego Arcyksięcia Fryderyka następujące pismo odręczne:

Najdostojniejszy Książę. Kochany i Drogi Kuzynie i Bracie!

Proszę Waszą cesarską i królewską Wysokość przyjąć na pamiątkę dni, w których pod pańskiem świadomem celu i silnem naczelnem kierownictwem, roztropność naszych wodzów i niezrównana waleczność naszych wojsk osiągnęły świetne zwycięstwo w bitwie pod Gorlicami i Tarnowem, najwyższe wojskowe odznaczenie mojej armii, order „pour le merite", które osobiście wręczyłem.

Wasza ces. i król. Wysokość z zadowoleniem się dowie, że taką samą dekoracyę nadałem pańskiemu wiernemu szefowi sztabu jeneralnego, jenerałowi piechoty, bar. Conradowi Hetzendorfowi.

Z zapewnieniem najpełniejszego szacunku i przyjaźni pozostaję Waszej ces. i król. Wysokości oddany kuzyn i brat.

Zamek Pless 12 maja 1915. **Wilhelm R.**

Wiedeń, 15 maja.

(T. B.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

Cesarz Franciszek Józef wystosował do cesarza niemieckiego następujący telegram:

Nadzwyczaj wdzięczny za Twą bardzo miłą wiadomość o nadaniu arcyksięciu Fryderykowi i jenerałowi Conradowi wysokiego odznaczenia, zapewniam Cię o mem pragnieniu wyrażenia mego wdzięcznego uznania Twemu szefowi sztabu jeneralnego jenerałowi Falkenhaynowi, który w jasnej ocenie sytuacyi i z inicyatywą wdrożył i przeprowadził przesunięcie znacznych części swego walecznego wojska do Galicyi. Spodziewając się Twej łaskawej zgody, nadaję mu krzyż mego orderu św. Szczepana, a jego wypróbowanemu współpracownikowi, szefowi oddziału operacyjnego pułkownikowi Tappen krzyż zasługi II klasy z dekoracyą wojenną. Oby błogosławieństwo Boże towarzyszyło naszym serdecznie sprzymierzonym armiom.

W wiernej przyjaźni **Franciszek Józef.**

Pisma cesarskie do bar. Conrada

Wiedeń, 15 maja.

(T. B.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

Jak obecnie się dowiedziano, szef sztabu jeneralnego jenerał piechoty bar. Conrad-Hetzendorf otrzymał z powodu wielkich powodzeń sprzymierzonych wojsk w Galicyi zachodniej następujące pisma odręczne:

Kochany jenerale piechoty bar. Conrad!

Operacye obmyślane doskonale przez pana doprowadziły do pięknego taktycznego powodzenia w Galicyi zachodniej, które, jak Bóg da, dalej się rozwinie i doprowadzi do ostatecznego zwycięstwa. Największe zaufanie ze strony pańskiego naczelnego komendanta armii, którem się pan cieszy, wewnętrzne zadowolenie, jakie Pan musi odczuwać z powodu swej owocnej działalności, jest najpiękniejszą dla Pana nagrodą. Może Pan być pewnym mojego najgorętszego uznania, mojej głęboko odczutej podzięki i mego najpełniejszego zaufania.

Wiedeń, 5 maja 1915. **Franciszek Józef.**

Do c. i k. austro-węgierskiego jenerała piechoty bar. Conrada Hetzendorf, szefa sztabu jeneralnego całej siły zbrojnej.

Pańskie czyny przy wiernem poparciu Jego ces. i król. Wysokości arcyksięcia Fryderyka austryackiego, podczas przygotowania, a w szczególności przeprowadzenia świetnej bitwy pod Gorlicami i Tarnowem, należą po wszystkie czasy do historyi. Jak zawsze, starałeś się Pan przy tem wspierać niezachwiane braterstwo broni między naszemi kierownictwami armii i wojskiem i je pogłębiać. We wdzięcznem uznaniu nadaję Panu z tego powodu order „pour le merite", który Panu osobiście wręczyłem.

Zamek Pless, 12 maja. **Wilhelm R.**

Namiestnik Dr Korytowski w głównej kwaterze.

Wiedeń, 15 maja.

(T. B.) Z kwatery prasowej wojennej donoszą:

Namiestnik Galicyi Dr Korytowski przybył do głównej kwatery, aby wyrazić naczelnemu komendantowi armii, marszałkowi polnemu Arcyksięciu Fryderykowi z okazyi ostatnich świetnych zwycięstw naszej armii najradośniejsze życzenia i najgłębszą wdzięczność ludności Galicyi. Przy tej sposobności Namiestnik złożył Arcyksięciu życzenia do odznaczenia wojskowym krzyżem zasługi I. klasy z brylantami. Namiestnik został jaknajłaskawiej przyjęty przez Arcyksięcia i był zaproszony na obiad. Z zadowoleniem przyjął do wiadomości naczelny komendant armii oświadczenie szefa kraju, że ludność królestwa Galicyi, mimo wszelkich przejść, jakie wojna w szczególnej mierze na ten ciężko dotknięty kraj nałożyła, z radością i patryotyzmem gotową jest też i nadal ponosić wszelkie ofiary i ciężary, celem osiągnięcia ostatecznego uwolnienia z inwazyi nieprzyjacielskiej i wzmocnienia węzłów ojczystych. Mimo iż okolice opróżnione przez nieprzyjaciela, są z czasów inwazyi bardzo wyczerpane z żywności, mieszkańcy nie omieszkali wszystkie istniejące tam zapasy środków żywności oddać armii do dyspozycyi aż do przywrócenia zniszczonych linij kolejowych. Namiestnik wyraził imieniem ludności niezachwianą ufność, że operacye okrytych sławą sprzymierzonych armii postępować będą niepowstrzymanie naprzód, że coraz dalsze obszary ojczyste będą odzyskane. Wszędzie ludność przyjmuje wkroczenie wojsk sprzymierzonych z zapałem. Administracya publiczna Galicyi czuje się jedną z przekonaniem armii, iż obecnie wszelkie inne interesa wobec wyswobodzenia kraju z nieprzyjaciela muszą ustąpić i działa też w tym kierunku według najlepszych swych sił.

Arcyksiążę przyjął łaskawie te zapewnienia, przyczem nie omieszkał wzmocnić wyrażone patryotyczne oczekiwania.

Z okazyi swego pobytu w głównej kwaterze Namiestnik złożył też wizyty szefowi sztabu jeneralnego bar. Conradowi Hetzendorfowi i wszystkim wyższym funkcyonaryuszom naczelnej komendy armii i miał z nimi dłuższą rozmowę. — Wieczorem szef kraju był gościem u naczelnego komendanta etapowego, polnego marszałka porucznika Kanika, poczem Namiestnik wrócił do Białej, gdzie na razie jeszcze znajduje się prowizoryczna siedziba Namiestnictwa Galicyi.

Przesilenie we Włoszech

Rzym, 15 maja.

(T. B.) Agencya Stefaniego donosi: Król przyjął wczoraj popołudniu prezydenta gabinetu Salandrę, a następnie prezydenta Izby deputowanych Marcorę.

Prasa o dymisyi gabinetu.

Rzym, 15 maja.

(T. B.) W artykule o przesileniu ministeryalnem oświadcza „Giornale d'Italia":

Jedynym powodem dymisyi gabinetu jest brak zgody w konstytucyjnych stronnictwach co do polityki międzynarodowej rządu, od chwili, w której **Giolitti wyraził swe przeciwne zapatrywanie odnośnie do linii kierujących gabinetu.** Ponieważ obecna sytuacya nie może być rozwiązaną przez wotum większości, było jedynem wyjściem dymisya gabinetu. Pismo stanowczo zaprzecza prawdziwości pogłosek wszelkich o różnicy zdań w łonie gabinetu i oświadcza, iż na wszelki wypadek jest **wykluczonem, aby Salandra mógł wrócić do gabinetu odmiennego od ministerstwa, znajdującego się w stanie dymisyi.** W obecnem przesileniu, pisze dalej, nie chodzi wcale o utworzenie kombinacyi, któraby rozporządzała większością parlamentu, tylko raczej o to, aby linie akcyi co do ciężkiej sytuacyi ustalić, i uwzględnić przesłanki już stworzone przez **znajdujący się w stanie dymisyi gabinet.**

Rzym, 15 maja.

(T. B.) Omawiając przesilenie gabinetowe żąda „Tribuna", aby wszyscy ponieśli szlachetne ofiary, by z różnych zdań wyłączyć wszystko co jest gwałtownem i przesadnem, tak, by było możliwem dokładne rozważenie położenia i niezostała narażoną moralna jedność kraju, która nawet przy największej różnicy zdań musi dalej istnieć w interesie bezpieczeństwa wielkości i przyszłości ojczyzny.

Rzym, 15 maja.

(T. B.) Omawiając przesilenie pisze „Messagero":

Dymisya gabinetu przyszła niespodziewanie. Co do oficyalnego uzasadnienia dymisyi brakiem jedności wśród konstytucyjnych stronnictw w sprawie polityki zagranicznej rządu, zapytuje „Messagero", jak takie twierdzenie jest możliwem, jeżeli się zna tylko cele a nie także szczegółowe przyczyny, motywujące tę politykę. Pismo oświadcza w końcu, że należy wyczekiwać decyzyi króla.

„Coriere d'Italia" wyraża życzenie, by było możliwem przekształcenie gabinetu.

„Popolo Romano" sądzi, że przesilenie także ze względu na bliskie zebranie się parlamentu będzie krótkiem.

Parlament rozstrzygnie.

Wiedeń. (Tel. pryw.) Prasa konstatuje zgodnie, że decyzyę o przyszłej polityce Włoch poweźmie parlament włoski. Deputowany Cirmeni pisze w „Stampie", że według krążących wieści jest **wykluczonem, by Włochy połączyły się z Trójporozumieniem.** Giolitti ma przekonać króla, że **problem da się pokojowo załatwić,** ponieważ propozycye Austro-Węgier są możliwe do przyjęcia. Wobec tego konieczność wojny odpada. Rząd włoski nie jest dotąd związany i może iść własnemi drogami.

Przeciw wojennej polityce gabinetu mnożyły się w ostatnich dniach protesty. Wszyscy wybitniejsi przywódcy stronnictw oświadczyli się za stanowiskiem Giolittiego. Również znaczna większość parlamentu jest stanowczo przeciwną wojnie z Austro-Węgrami. Jest obecnie wykluczonem, by parlament stanął wobec „fait accompli".

Zielona księga.

Medyolan. (T. pryw.) Według „Secola" rząd włoski wyda jeszcze przed zebraniem się parlamentu zieloną księgę o przesileniu międzynarodowem.

Do jakiego stopnia doszedł antagonizm między obiema partyami, dowodzi fakt, że dep. Colajani zapowiedział interpelacyę w sprawie konferencyi posłów z księciem Bülowem, widząc w tem działanie na niekorzyść ojczyzny.

Echa w Paryżu.

Genewa. (Tel. pryw.) Natychmiast po nadejściu depesz od ambasadora rzymskiego Barre'a udał się francuski minister spraw zagr. Delcasse do Poincarrego i Vivianiego na konferencyę. Następnie naradzał się Delcasse z ambasadorami Rosyi i Anglii. Barere ma otrzymać nowe instrukcye a ewentualnie przyjedzie na jeden dzień do Paryża.

Demonstracye studenckie w Rzymie.

Rzym. (T. B.) Agencya Stefaniego donosi: Wczoraj przedpoł. zebrało się kilkuset interwencyonistów — studentów w uniwersytecie, skąd podążyli na Piazza di Monte Citorio. Wtargnęli oni nagle do przedsionku gmachu parlamentarnego i powybijali szyby w portalu i oknach fasady. Obecnym tam deputowanym oraz parlamentarnym urzędnikom i służbie udało się opróżnić halę, poczem demonstranci się oddalili.

Rzym. (T. B.) Ajencya Stefaniego donosi: Z powodu zajść jakie wczoraj przedpołudniem miały miejsce na Monte Citorio, został komisarz policyi, który ma służbę w gmachu parlamentarnym, zasuspendowany. Służbę objął osobiście kwestor Rzymu.

D'Anunzio w Rzymie.

Rzym. (T. pryw.) Wezwany przez swych przyjaciół przybył D'Anunzio do Rzymu, by kierować manifestacyami za wojną. Poetę powitały ogromne tłumy na dworcu kolejowym. Niesiono przed nim pochodnie. Wiwatom nie było końca. D'Anunzio wygłosił z balkonu hotelowego mowę. Tłumy przerwały kordon wojskowy, otoczyły hotel i okrzykami witały poetę.

Anglicy o walkach we Flandryi.

Londyn, 15 maja.

(T. B.) Polny marszałek French pod datą 13 b. m. donosi: Walki na wschód od Ypern trwają dalej, ale gwałtowne bombardowanie dzisiaj północnej części drogi do Menin, zniszczyło kilka naszych rowów, co czasowo spowodowało przełożenie naszej linii, w międzyczasie linia to znowu została restytuowaną.

Londyn, 15 maja.

(T. B.) „Daily Mail" pisze: Niektórzy z nas zaczynają już uznawać, że nasze obecne zadanie nie polega na odparciu Niemców, tylko na tem, aby utrzymać się tam, gdzie się znajdujemy. Chwilowo gwiazda niemiecka idzie w górę.

Dalej powiada to pismo: Sprawozdania niemieckiej kwatery głównej są rzeczywiście z reguły zgodne z prawdą, a nadto pojawiają się z wielką punktualnością. Ataki niemieckie rozpoczynają się zazwyczaj nad ranem, a już wieczorem są roztelegrafowywane po całym świecie.

Nowy Jork, 14 maja.

(T. B.) „New York Times" pisze: Amerykański podróżnik Knowles, który wrócił z Europy, opowiada, że straty angielskie koło Neuve Chapelle nigdy nie będą dokładnie znane szerszej publiczności. Oficerowie w Aldershot mówili mu, że wynosiły one do 25.000 zabitych i rannych. Około 10.000 zostało ranionych, wskutek niedbalstwa przez własną artyleryę.

Demonstracye przeciw Niemcom w Anglii

Londyn, 15 maja.

(T. B.) Wykroczenia antiniemieckie przybrały wczoraj wielkie rozmiary głównie w wschodnich i północnych dzielnicach Londynu. Tysiące ludzi brało w nich udział, przypatrując się z zadowoleniem wykroczeniom. W kilku ulicach bocznych Kommerzial Road **ani jednego sklepu nie pozostawiono całego. Tłum** nie zadawalniał się rozbijaniem drzwi i okien, ale **niszczył także urządzenia domów. Wyrywano nawet schody, demolowano sufity, a sklepy w zupełności rabowano.** Zanim się policya pojawiła, zrabowano wszelkie ruchomości, fortepiany, ciężkie meble, łóżka, obrazy itd., a nawet odzież zabierano na wozach, taczkach i wózkach dziecinnych. Często całe domy były w przeciągu kilku minut doszczętnie obrabowane. Nie robiono przy tem różnicy między obywatelami niemieckimi a naturalizowanymi. Także wiele sklepów angielskich splądrowano. Policya była z początku bezsilną i nikt nie przeszkadzał rabującym. Tysiące mężczyzn z kobietami i dziećmi szło od sklepu do sklepu i rabowało. Dopiero konna żandarmerya zdołała rozprószyć demonstrantów. W nocy ataki na wschodnie dzielnice Londynu się ponowiły. Jeden sklep podpalono. Wśród rabujących w północnych częściach miasta Londynu znajdowała się także znaczna ilość żołnierzy.

W Johannesburgu aresztowano 150 Niemców celem internowania ich. W New Castle przyszło również do wykroczeń. Sąd policyjny zasądził większość aresztowanych ekscedentów na grzywnę i zobowiązanie się na przyszłość postępowania w duchu przepisów ustawy: tylko w jednym wypadku zasądzono na karę aresztu z pracą przymusową. Także w południowej i południowo-zachodniej części miasta Londynu przyszło do wykroczeń antiniemieckich, w czem brały także udział kobiety i dzieci. „Daily News" jest jedynem pismem, które z całą stanowczością występuje przeciw pogromom Niemców, przyczem pisze, że internowanie wszystkich Niemców jest niemożliwem.

L. 11779 / III. a / 1915.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie reskryptu c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1914 L. 1100 mob., Magistrat ogłasza maksymalną taryfę cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania, która obowiązywać ma w gminie stoł. król. m. Krakowa od daty niniejszego obwieszczenia aż do odwołania.

Taryfa maksymalna cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania:

Artykuł	Cena koron:
*) **Mąka pszenna Nr. 0.:**	
za 100 klgr. bez worka	95.—
za 1 klgr.	1.—
Mąka pszenna do gotowania (z domieszką 30 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	85.—
za 1 klgr.	—.90
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	78.—
za 1 klgr.	—.84
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	56.—
za 1 klgr.	—.62
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 30 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	70.—
za 1 klgr.	—.76
Mąka jęczmienna: za 100 klgr. bez worka	65.—
za 1 klgr.	—.70
Mąka kukurydzana za 100 klgr. bez worka	58.—
za 1 klgr.	—.64
Bułka warszawska na wadze 35 gram.	[illegible]
Chleb żytni z mąki nowego typu	—.66
Mleko pełne niezbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.40
Mleko zbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.20
Śmietana kwaśna 1 litr	1.20
Masło kuchenne 1 klgr.	4.—
Jaja 1 sztuka	—.12
Jaja 1 kopa	6.80
Karpie żywe o wadze panod 1 klgr.: za 1 klgr.	2.80
Karpie żywe o wadze do 1 klgr.: za 1 klg.	2.60
) **Mięso pierwszej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	3.48
b) z części przednich 1 klgr.	2.80
Mięso drugiej jakości:	
a) z części tylnych	3.08
b) z części przednich	2.56
Mięso trzeciej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	2.68
b) z części przednich 1 klgr.	2.24

Artykuł	Cena koron
Mięso wieprzowe:	
a) polędwica i kotlety 1 klgr.	3.60
b) szynka, łopatka i boczek 1 klgr.	3.20
Szynka wędzona surowa w całości 1 klgr.	4.00
Szynka gotowana krajana na części 1 kilogram	6.40
Kiełbasa surowa siekana 1 klgr.	3.00
Kiełbasa krajana wędzona 1 klgr.	4.16
Kiełbasa siekana wędzona 1 glkr.	3.80
Wędzonka surowa 1 klgr.	3.80
Wędzonka gotowana 1 klgr.	4.00
Sardelki 1 sztuka	—.18
Kiełbaski wiedeńskie 1 para	—.18
Mięszanina 1 klgr.	5.60
Słonina 1 klgr.	4.20
Smalec 1 klgr.	4.70
Cukier w głowach za 100 klgr.	83.—
kostkowy w paczkach za 100 klgr.	87.—
w głowie za 1 klgr.	—.88
rąbany w głowie za 1 klgr.	—.90
w kostce za 1 klgr.	—.92
Nafta przy sprzedaży beczkami za 100 klgr. (bez beczki)	70.—
za 1 litr	—.70
Sól kamienna 1 klgr.	—.22
Sól warzonkowa 1 klgr.	—.28
Grysik kukurudzany 1 klgr.	—.66
Jagły	—.88
Kasza jęczmienna średnia	—.88
Kasza jęczmienna siekana	—.84
Fasola długa	1.04
Fasola krasa	2.—
Soczewica	—.94
Pęcak	—.80
Cebula 1 klgr.	—.44
Ziemniaki za 100 klgr. na placach targowych	9.—
za 1 klgr.	—.12
Tłuszcz roślinny (kunerol)	2.60
Makaron 1 klgr.	1.68
Kapusta kiszona 1 klgr.	—.40
Drożdże 1 klgr.	2.40
Węgiel kamienny	
a) w składach 1 cetnar cłowy	1.26
b) dla drobnej sprzedaży sposobem rozwozu przez uprawn. z dostawą do domu 1 cetnar cłowy	1.40
Drzewo miękkie za krążek (kółko)	—.80
Zapałki szwedzkie za 1 pudełko	—.2

UWAGA: Ceny wyżej wymienione za 100 klgr. odnoszą się do sprzedaży przez agentów względnie większych kupców.

*) Odnośnie do mąki, ceny podane wyżej za 100 klgr. obwiązują przy sprzedaży na worki, obejmujące także ilości mniejsze w hurtownym handlu przyjęte, najmniej jednak 70 klgr. ważące.

**) Każdy rzeźnik obowiązany jest sprzedać żądaną ilość mięsa, najmniej jednak ¼ kilograma.

Przekraczający tę taryfę podawani będą do ukarania c. k. Sądowi, a w następstwie popełnionych przekroczeń stracić mogą nawet uprawnienie przemysłowe.

Publiczność winna zatem we własnym interesie wskazywać c. k. Sądowi karnemu bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziału III. b. Magistratu (gmach Magistratu oficyna od głównego wejścia na prawo I. p.) tych kupców, którzy powyższą taryfę maksymalną przekraczają.

Zarazem Magistrat zarządza pod rygorem środków przymusowych, aby wszyscy przemysłowcy, trudniący się sprzedażą któregokolwiek artykułu, wymienionego w taryfie, zaopatrzyli się w drukowane egzemplarze taryfy i następnie przybili je w miejscach widocznych w poszczególnych lokalach sprzedaży w terminie dni 3.

Wspomniane drukowane egzemplarze taryfy wydaje za zgłoszeniem się Wydział III. b. Magistratu w godzinach od 11-tej do 1-szej z południa.

Równocześnie traci moc obowiązującą taryfa maksymalna, ogłoszona obwieszczeniem Magistratu z d. 6-go lutego 1915 r. L. 4781 III. a. 1915.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 4 maja 1915 r.

Prezydent miasta:

Dr Leo.

Rozkład pociągów
przychodzących i wychodzących z Krakowa.

WYJEŻDŻAJĄ Z KRAKOWA:

Do Wiednia:

1) **pospieszny** o godz. 6.14 rano (do Wiednia przybywa o godz. 6.46 popołudniu).

2) **osobowy** o godz. 6.50 rano (do Wiednia przybywa o godz. 7.03 rano).

3) **pospieszny** o godz. 6.40 wieczorem (do Wiednia przybywa o godz. 7.47 rano).

4) **osobowy** o godz. 7.38 wieczorem (do Wiednia przybywa o godz. 7.56 wieczorem).

5) **pospieszny** o godz. 7.56 wieczorem (do Wiednia przybywa o godz. 9.07 rano).

6) **pospieszny** o godz. 10.15 przedpołudniem (do Wiednia przybywa o godz. 10.45 w nocy).

Do Biadolin:

Pociąg osobowy: 4.36 po południu.

Do Zakopanego i Nowego Sącza (połączenie od **Chabówki**).

Pociągi osobowe: 1) **1.24 po południu** i 2) **9.48 wieczór.**

Do Kocmyrzowa:

Pociąg **osobowy** o godz. 9.17 rano.

PRZYJEŻDŻAJĄ DO KRAKOWA:

Z Wiednia:

1) **1.03 w nocy** (pocztowy).

2) **7.56 rano** (przyspieszony).

3) **10.55 przedpołudniem** (przyspieszony).

4) **3.50 popołudniu (przyspieszony).**

5) **8.58 wieczór (przyspieszony).**

6) **10.55 przed południem** (przyspieszony).

Z Biadolin:

Pociąg osobowy: 9.47 rano.

Z Zakopanego i Nowego Sącza (przez **Chabówkę**).
Pociągi osobowe: 1) **8.11 rano** i 2) **5.23 wieczór.**

Z Kocmyrzowa:

Pociąg **osobowy** o godz. 4.06 popołudniu.

Nasze władze i instytucye na uchodźtwie.

Wydział krajowy: Wiedeń I., Dominikanerbastei 19.

Namiestnictwo, Rada szkolna krajowa, Galicyjska krajowa dyrekcya skarbu — Biała.

Sąd krajowy wyższy (krakowski) Ołomuniec.

Dyrekcya kolei państwowych krakowska, w Żywcu, lwowska — w Bernie, stanisławowska — w Hranicach.

Dyrekcya poczt i telegrafów — Biała.

Sąd krajowy wyższy (lwowski) — Ołomuniec

Instytucye.

Rektorat Uniwersytetu lwowskiego: IX. Bolzmanngasse 5. od godziny wpół do 9 do wpół do 10 rano.

Prorektor politechniki lwowskiej: IV. Karlsplatz 13, drzwi 72.

Izba rękodzielnicza: XIV. Holochergasse 32, I. pietro (prezes Makowicz).

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych ze Lwowa: I. Schellinggasse 1, I. piętro.

Izby handlowo-przemysłowe ze Lwowa i Krakowa: I. Stubenring 8.

Bank krajowy galicyjski: I. Dominikanerbastei 19.

Kasa oszczędności miasta Krakowa: I. Wollzeile 1.

Bank galicyjski dla handlu i przemysłu ze Lwowa: I. Am Hof 7.

Bank hipoteczny galicyjski: I. Schottengasse 6.

Bank ludowy galicyjski dla handlu i rolnictwa: I. Hohenstaufengasse 1.

Bank przemysłowy galicyjski: I. Renngasse 2.

Filie galicyjskie „Wiener Bankverein“: I. Schottengasse 6.

Krakowska filia „Ustredni banka ceskych sporitelen“: I. Schottenring 1.

Centralny związek galicyjskiego przemysłu fabrycznego: III. Lothringerstrasse 12.

Krajowa centralna kasa dla spółek rolniczych: I. Dominikanerbastei 19.

Galicyjska Kasa oszczędności: I. Stubenring 8—10.

Kasa oszczędności miasta Lwowa: VIII. Josefstädterstrasse 9, drzwi 8.

Powiatowa Kasa oszczędności m. Krakowa: I. Schottenring 1.

Pocztowa Kasa oszczędności: I. Biberstrasse 13.

Lwowski zakład ubezpieczenia robotników od wypadków: XX. Webergasse 4, drzwi 100.

Kasa krajowa. — Pocztowa Kasa Oszczędności.

Związek Ziemian. — Weihburggasse, Hotel Kais. Elisabeth.

Union - Bank filia Lwów I. Wächtergasse.

Wojskowa intendantura lwowska — Igló, Węgry.

Bank Zaliczkowy, dyr. Wład. Terenkoczy.— Baden, Breitenstr. 12.

Petrolea, I. Renngasse 1.

Stanisławowska miejska Kasa Oszczędności Dr Eliasz Fischler, Budapeszt — Hegedys ut. I. 7 I. p.

Sanocka Kasa Oszczędności, Dr Wojciech Ślączka, Praha II. pl. Halkowa I. parter.

Gorlice. Kasa Oszczędności Wiedeń IV, Alleegasse 12.

Jarosławska Kasa Oszczędności, Wiedeń VII, Neustiftgasse 13, wejście Fasszichergasse 12.

Kołomyjska Miejska Kasa Oszczędności Wiedeń VII. Neustiftgasse 15, mezzanin, drzwi 6.

Przeworskie Galicyjskie Bankowe Akcyjne Tow. przemysłu cukrowniczego. I. Dorotheergasse 5.

Instytucye wywiadowcze Czerwonego Krzyża w Wiedniu.

Biuro wywiadowcze Czerwonego Krzyża — VI. — Dreihufeisengasse 4, Kriegsschule.

Gemeinsames Zentral Nachweis Bureau — VII. — Mariahilferstrasse — Stiftskaserne — (zbiera wiadomości o rannych i chorych ze szpitali całego państwa).

Kriegsgefangenen Bureau v. Roten Kreuze — I. — Landskrongasse I. (dowiaduje się o losie jeńców wojennych).

Auskunftstelle des k. u. k. Kriegsministeriums — I. — Biberstrasse 11 (udziela informacyi w sprawach wojskowych, także wdowom i sierotom).

Kriegsfürsorgeamt des k. u. k. Kriegsministeriums — IX. Berggasse 16 (zbiera składki dla żołnierzy, dla wdów i sierot, przesyła żołnierzom dary w naturze).

Instytucye dla polskich wychodźców.

Kraków. Komitet doraźnej pomocy dla ewakuowanych (pośredniczy przy przesyłkach dla ewakuowanych w barakach w Choceniu i Libnicy, udziela porady wyjeżdżającym, skupuje prowianty od ewakuowanych, przyjmuje odzież w naturze i datki pieniężne) Rynek Główny l. 6.

Kraina. Komitet dla spraw wychodźców z Galicyi i Bukowiny — Lublana, Dom katolicki.

— Centralny Komitet pomocy dla wychodźców, Gmach Rządu krajowego, Lublana.

Styrya. Komitet pomocy dla wychodźców — Graz, Burggasse 2, I p.

— Towarzystwo pomocy dla wychodźców w Leibnitz (Libnica) — Baraki.

Voralberg. Komitet opieki nad wychodźcami w Voralbergu — Bregenz (Bregencya — przewodnicząca hr. Thunowa).

Salzburg. Polski Komitet pomocy dla wychodźców — Salzburg, Ludwig Viktorplatz 7.

Austrya wyższa. Komitet pomocy dla wychodźców w Lincu — Linz, Hotel Erzherzog Karl.

Morawy. Komitet polski w Prościejowic.

— „Szkoła polska“. Komitet dla wychodźców kolejarzy — Hranice. T. S. L. Morawska Ostrawa — Dom polski.

Czechy. Komitet polskich wychodźców w Pradze — Praga, ul. Jungmannowa 8.

Konferencya Pań św. Wincentego a Paulo—Praga, ul. Kremencowa 4.

Sekretaryat dla wychodźców wojennych w Czechach — Choceń, ul. Palackyego 154.

Komitet dla polskich wychodźców wojennych w barakach — Choceń — Baraki.

Kapelania polska — Choceń — Baraki.

Węgry. Komitet dla wychodźców — Körmend.

W Wiedniu.

Centralny Komitet Opieki moralnej: I. Steindelgasse Nr. 6.

Schronisko wychodźcze: I. Wallnerstrasse 1 (róg Kohlmarkt) obejmuje: a) ochronkę, b) kursy naukowe, to jest sześć klas ludowych. — (Wpisy od 10—12 i od 3—6. Opłata od dziecka ze śniadaniem, obiadem i podwieczorkiem 12 kor. 50 hal.) c) jadalnia, a to od 12—1 i pół po 80 hal., d) herbaciarnia i kawiarnia od 8 do 10 i od 3—6 (herbata z mlekiem i bułką 10 hal., kawa z mlekiem i bułką 14 hal.).

Szkoła ludowa w lokalu Tow. „Biblioteki polskiej: IV. Mayerhofgasse 11.

Tanie obiady komitetu pań polskich: I. Tiefer Graben 11, od 11 i pół — 1 i pół po 54 hal.

Tania kuchnia Kongregacyi pań polskich: VIII. Josefstaedterstrasse 79, od 12—3 po południu.

Ambulatoryum lekarskie (bezpłatne): IX Berggasse 17, od 9—1 i 2 do 6 po południu.

Stały komitet informacyjny dla nauczycielwa: IV. Mayerhofgasse 11 (od 12—1 przed południem).

Centralny komitet akademicki: IX. Tuerkenstrasse 17 (w lokalu stowarzyszenia „Ognisko“)

Komitet centralny wydziału Tow. rolniczych: VI. Mariahilferstrasse 1 c., II. piętro, drzwi 7, od 9—1 i od 1—6 po poł.

Rządowy komitet zapomogowy dla przybyszów z **Galicyi i Bukowiny:**

I. Sekcya urzędnicza: przewodniczący komisarz Dr Żeleńki, I. Schauflergasse 2, III. piętro,

II. Sekcya oświatowa: przewodniczący sekr. min. Dr Lewicki, VIII.. Alserstrasse 21, mezzan.

III Sekcya inżynierska: przewodniczący sekretarz min. Dr Bernaczek, VII. Mariahilferstrasse 92.

IV. Sekcya osób dyplomatycznych: przewod. wicesekretarz dr. Zalewski. IX, Waehringerstrasse 15.

V. Sekcya ziemiańska: przewod. radca skarbu Fałat, I. Schauflergasse 6, mezz.

VI. Konsorcyum bankowe: przewod. dyrektor Gustaw Weintraub, I. Am Hof 6.

VII. Sekcya dla żon rezerwistów i legionistów polskich: przewod. sekr. min. Dr Solański i praktykant konc. Dr Cassda, I. Schwarzenbergplatz 4.

VIII. Sekcya dla Bukowiny, IX. Bezirk, Währingerstrasse.

Towarzystwo Biblioteki polskiej: IV. Mayerhofgasse 11.

Polskie akademickie stowarzyszenie „Ognisko“ w Wiedniu: IX. Tuerkenstrasse 17.

Kółko rolniczo-leśne „Ogniska“: XVIII. Klostergasse 20.

Polskie stowarzyszenie „Strzecha“: I. Boersegasse 11 (gmach giełdy) na I. piętrze w pierwszą i trzecią sobotę każdego miesiąca zebrania towarzyskie członków i gości.

Dom Polski: III. Boerhavegasse 25.

Polskie Stowarzyszenie chrześcijańskich robotników i robotnic „Ojczyzna“: III. Untere Viaductgasse 33.

z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.